

PROTOKÓŁ
z posiedzenia Komisji Gospodarczej
Rady Gminy Kolbaskowo
w dniu 13.06.2022 r.

Posiedzenie o godz. 10.05 otworzyła i poprowadziła Przewodnicząca Komisji Gospodarczej radna Izabela Lis. Przewodnicząca Komisji, na podstawie listy obecności, stwierdziła quorum. Na pięcioosobowy skład Komisji wszyscy radni obecni (lista obecności w załączeniu).

1. Zastrzeżenia i poprawki do protokołu z posiedzenia z dnia 09.05.2022 r.

Nie zgłoszono zastrzeżeń ani poprawek do protokołu z dnia 09.05.2022 r.

2. Zaopiniowanie projektu uchwały zmieniającego uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kolbaskowo.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej radna Izabela Lis poinformowała, że projekt uchwały wprowadza m.in. limit odbioru bioodpadów do 240 l na gospodarstwo domowe.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że z informacji przekazywanych przez Wiceprzewodniczącego Rady wynika, że limit 240 l to bardzo dużo.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Szczuplak stwierdził, że proponowałby ograniczenie do 120 litrów. W ten sposób, w pewnym sensie, część osób będzie zmuszona zorganizować kompostownik we własnym zakresie. Sam obserwuje sytuacje, gdy mieszkańcy oddają ponad tonę trawy na bioodpady ze swojej działki w skali roku. Gmina za utylizację tony odpadów zielonych płaci 1.200,00 złotych, a mieszkaniec różnicę ceny za posiadanie kompostownika i nie posiadanie płaci tylko 200 złotych więc pozostałe tysiąc złotych kosztów sponsorują pozostali mieszkańcy.

Pan Mariusz Kuźniewski Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa w Urzędzie Gminy stwierdził, że nie można w ten sposób do tego podejść, bo gmina nie pobiera opłaty za wywóz odpadów.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że wszystko rozumie, ale stawka między kompostownikiem i brakiem kompostownika musi być szersza. Przynajmniej 2 złote. W jakiś sposób trzeba też nakłaniać mieszkańców, żeby te kompostowniki w domach jednorodzinnych były.

Pan Kuźniewski stwierdził, że zostawiłby w projekcie uchwały 240 l z uwagi na to, że sporo osiedli domków jednorodzinnych, które powstają to osiedla o nietypowej zabudowie, gdzie sąsiad będzie miał zastrzeżenia do kompostownika. Trzeba nakłaniać mieszkańców, żeby kosili częściej i zostawiali trawę skoszoną, bo to ograniczy parowanie wody i trawnik będzie automatycznie nawożony. Pan Kuźniewski zaapelował, żeby zostawić limit 240 l i obserwować rezultaty.

Wójt poinformowała, że po przetargu cena odbioru odpadów wyniosła 6 048.000,24 złotych. To w przeliczeniu na ilość zużytej wody globalnie, czyli 597.730 metrów sześciennych dawałoby wprost stawkę 10 i 12 złotych. Byłaby to średnia stawka w całej gminie więc podwyżka byłaby drastyczna. Natomiast z rozmów z pracownikami zajmującymi się obsługą zadania odbioru odpadów wynika, że trzeba byłoby pomyśleć nad zmianą metody.

Pani Małgorzata Taterka pracownik Referatu Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa poinformowała, że około 50% gospodarstw ma kompostowniki. Gdyby stawka wynosiła 11 złotych od osób, które nie posiadają kompostownika i 9 złotych dla kompostownika to i tak o 50 tysięcy złotych wpływa mniejsza kwota, niż wynikająca z umowy. Ponadto nie ma możliwości w tej chwili policzyć, ile dokładnie osób wpadłoby w tę maksymalną kwotę, bo zwiększenie stawki spowodowałoby, że więcej osób będzie płaciło maksymalną kwotę.

Pan Kuźniewski zwrócił się do radnych o zastanowienie się nad możliwością powrotu do metody mieszanej, więc do ryczałtu od domów.

Pani Taterka stwierdziła, że jeśli pozostanie opłata od zużycia wody, to dobrze byłoby wprowadzić minimalną opłatę z zużycie poniżej metra sześciennego wody.

Pan Kuźniewski poinformował, że wiele starszych osób zużywa mniej niż jeden metr sześcienny wody i opłaty są wtedy bardzo niskie, przykładowo 6 złotych miesięcznie.

Radny Kufel zapytał co w tym złego, że te osoby zapłacą 5 czy 6 złotych za śmieci?

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Szczuplak stwierdził, że jeśli jest możliwość ustalenia minimalnej stawki to trzeba taką kwotę ustalić.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że nie wie czy Regionalna Izba Obrachunkowa i Wojewoda nie zgłoszą zastrzeżeń do takiego zapisu.

Radny Szczuplak zaapelował, żeby nie zmieniać znowu metody obliczania opłaty za odpady, bo to jest według Niego błędne podejście i nic dobrego to nie przyniesie.

Wójt stwierdziła, że generalnie stawkę i tak trzeba byłoby podnieść, żeby wydatki zbilansowały się z wpływami i żeby nie było aż takiej wysokiej dopłaty do tego zadania z budżetu gminy. Ta dopłata z roku na rok jest wyższa.

Radny Kufel stwierdził, że w raporcie o stanie gminy zużycie wody na 2020 rok i 2021 rok jest podobne i wynosi 747.746 tysięcy metrów. Albo podawane przez pracowników teraz zużycie w wielkości 597.747 tysięcy metrów jest niespójne albo te 150 tysięcy jest zużyciem przez zakłady produkcyjne.

Pan Kuźniewski odpowiedział, że w raporcie podane jest całkowite zużycie wody, a nie zużycie wody przez mieszkańców. Stąd ta różnica.

Wójt poinformowała, że gminna gospodarka odpadami obejmuje tylko mieszkańców. Osoby prawne są zobligowane do tego, żeby samodzielnie podpisać umowę z odbiorcą, którego sobie wybiorą. Może to być Jumar, Remondis czy inna firma.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że według Jego obliczeń do przyjęcia jest stawka 7 i 9 złotych. I tak do dopłaty z budżetu gminy byłoby 1,5 miliona złotych.

Wójt stwierdziła, że proponowałyby większe zróżnicowanie stawek.

Wiceprzewodniczący Szczuplak stwierdził, że na terenie gminy jest część osiedli i na tych osiedlach odpadów biodegradowalnych nie ma aż tak dużo. Osiedla też płacą stawkę za brak kompostownika.

Pan Mariusz Kuźniewski zwrócił uwagę, że wtedy przerzucone zostaną koszty za odbiór bioodpadów na PSZOK bo więcej osób będzie do punktu przywoziło te odpady.

Wójt stwierdziła, że i tak są już ograniczenia ilościowe w przyjmowaniu.

Radny Tomasz Kufel zapytał, ile procentowo osób deklaruje, że ma kompostownik i otrzymał odpowiedź, że 50% osób, które złożyły deklaracje.

Radna Anna Sypniewska poinformowała, że na własnym przykładzie może powiedzieć, że płaci za brak kompostownika, mimo, że ma go na działce, bo nie wszystko się da wrzucić do kompostownika. Przykładowo przycięte gałęzie oddaje do odebrania. Jeśli będzie duża różnica w opłacie to nawet osoby, które nie mają kompostownika zadeklarują jego posiadanie.

Pan Kuźniewski stwierdził, że jeśli radni będą chcieli postąpić profinansowo i żeby jak największa liczba mieszkańców miała kompostowniki to trzeba pamiętać o tym, że mogą ludzie oszukiwać w deklaracjach. Pracownicy będą musieli jeździć na częstsze kontrole. Pracowników w referacie i w straży gminnej jest określona ilość więc jeśli zaczną wyjeżdżać na kontrole to kto będzie obsługiwał ludzi w urzędzie? Ponadto pracownicy przyjmują wiele telefonów i skarg, że firma wywozowa nie wywiązuje się z obowiązków. Kierownik stwierdził, że na pewno fakt posiadania kompostowników nie będzie skontrolowany w 100%.

Wójt stwierdziła, że osoby, które deklarują, że mają kompostownik nie dostaną worków na bioodpady więc będą musiały je gdzieś zagospodarować.

Radny Kufel stwierdził, że tu może być niebezpieczeństwo, że te odpady będą wyrzucane do lasów i do rowów.

Wójt stwierdziła, że teraz też tak się dzieje. Robią to firmy i osoby prywatne. Do lasów i na pola wyrzucane są i skoszona trawa i tzw. gałęziówka.

Radny Kufel zapytał, czy jest możliwość ustalenia średnio miesięcznego zużycia wody w pierwszym kwartale br.

Kierownik Kuźniewski odpowiedział, że trzeba byłoby wystąpić o takie dane do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Rosówku.

Wójt stwierdziła, że kosząc trawę można ją mulczować i to ograniczy ilość odpadów odbieranych.

Radny Kufel stwierdził, że jedni mówią, żeby kosić trawę częściej drudzy, żeby nie kosić wcale, bo to zatrzymuje wodę w glebie. Są różne zdania.

Wójt stwierdziła, że mulczowanie też chroni wodę, bo nie pozwala, żeby woda tak szybko parowała. Trzeba to robić częściej.

Radny Kufel stwierdził, że radni dyskutują o trawie, a są też przyrosty gałęzi, co generuje znaczne ilości odpadów biodegradowalnych.

Wójt poinformowała, że gałęziówka będzie przyjmowana na PSZOK, bo jest maszyna do rozdrabniania gałęzi.

Radny Kufel stwierdził, że nikt tego nie będzie woził. Sam w spółdzielni woli pociąć gałęzie i wrzucić do kontenera niż wynajmować transport i wozić na PSZOK.

Pan Kuźniewski stwierdził, że z działek przy domach jednorodzinnych nie będzie tyle tych odpadów jak w spółdzielni.

Radny Roman Woźniak stwierdził, że globalnie z działek przy domach jednorodzinnych produkowanych odpadów gałęziowych jest więcej.

Wójt poinformowała, że dzisiejsza dyskusja została zainicjowana, żeby radni się zastanowili nad tym jakie podjąć decyzje. Czy przymierzać się do zmian stawek, czy do różnicowania sposobu płatności i metody płatności. Jaki kierunek obrać.

Radny Kufel stwierdził, że zmieniać sposobu płatności nie można, bo radni dość długo walczyli z odwołaniami, skargami na to co zostało przyjęte i tego nie można ruszyć. Według radnego metodologii nie można zmieniać, bo z ogólnie dostępnych, ta jest najbardziej sprawiedliwa.

Wójt stwierdziła, że trzeba jednak się zastanowić nad zmianą sposobu wyliczenia opłat dla osób, które nie zużywają nawet jednego metra sześciennego wody. Takich odbiorców wody jest dużo.

Pan Kuźniewski przyznał, że takich odbiorców jest dużo, ale trzeba się również zastanowić, czy jest to zgodne z przepisami.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że trzeba to sprawdzić. Jeśli jest określona stawka maksymalna to powinna też być minimalna.

Radny Kufel stwierdził, że nie „grzebały” w metodologii. Jeśli są starsze osoby, które faktycznie oszczędzają wodę i płacą mniej to dobrze, że tak mało tej wody zużywają.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy na terenie gminy jest dużo osób, które mają własne ujęcia wody?

Pan Kuźniewski odpowiedział, że trudno to określić. Na razie program wskazuje, że 700 osób nie złożyło deklaracji, ale nie jesteśmy w stanie bez bezpośredniego sprawdzenia określić, ile osób z tej liczby jest na tzw. ryczałcie.

Wiceprzewodniczący Rady poinformował, że miasta Szczecin i Warszawa podniosły tę stawkę z trzech metrów do czterech metrów. Radny stwierdził, że zastanawia się, czy w Gminie Kołbaskowo nie wprowadzić takiej zmiany.

Pani Małgorzata Taterka poinformowała, że ilość wody liczona na osobę wynika wprost z ustawy.

Wiceprzewodniczący Szczuplak stwierdził, że niektóre samorządy wprowadziły cztery metry na osobę.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że rozporządzenie rozróżnia tereny miejskie od wiejskich i wprowadzone zostały inne czynniki, od których zależy ta minimalna ilość zużytych metrów wody.

Radny Szczuplak poprosił o sprawdzenie takiej możliwości.

Radny Tomasz Kufel zapytał czy poprawił się poziom składanych przez mieszkańców deklaracji na odpady?

Pani Małgorzata Taterka poinformowała, że z programu obsługującego odbiór odpadów wynika, że 700 osób nie złożyło deklaracji. Nie jesteśmy jednak w stanie z programu uzyskać informacji dokładnej, bo w tej grupie są również osoby, które płacą ryczałt, bo mają studnie, są osoby, które wprowadziły się w zeszłym roku i nie ma jeszcze pełnego roku kalendarzowego do wyliczenia średniego zużycia wody więc płacą od ilości osób. Pani Taterka poinformowała, że aktualnie jest prowadzonych 18 postępowań w sprawie niezłożonych deklaracji. Wezwań do złożenia deklaracji wysłano 98.

Radny Kufel stwierdził, że jest to mała liczba.

Pan Kuźniewski poinformował, że jest to dosyć długa procedura i nie można wysłać mandatu za niezłożenie deklaracji. Musi być prowadzone całe postępowanie. Wiele spraw zostało już wyjaśnionych i wiele osób dzięki tym postępowaniom składa deklaracje, bo do tej pory nie wiedziało o takiej konieczności.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska stwierdziła, że nie jest teraz odpowiednia chwila na zmianę metody obliczania opłaty za odbiór odpadów. Trzeba szukać innych sposobów, żeby

oszczędności poczynić. Radna zapytała, czy stawka zależy i od ilości i od częstotliwości wywozu odpadów?

Pan Mariusz Kuźniewski odpowiedział, że zależy tylko od ilości. Szacujemy ilość odpadów i ona decyduje o stawce. Płacimy za masę odebranych odpadów. Pan Kuźniewski stwierdził, że częstotliwości by nie zmieniał z tego względu, że w okresie letnim trzeba odbierać śmieci częściej, a po drugie, jeżeli jest ustalony jeden harmonogram na cały rok to firmom jest łatwiej obliczyć koszt.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska stwierdziła, że częstotliwość jest jednym z elementów cenotwórczych. Przetarg został już przygotowany, ale może w przyszłym roku przystępując do niego warto się zastanowić nad częstotliwością, bo przykładowo szkło na nieruchomościach rekreacyjnych od maja do października zgodnie z harmonogramem jest odbierane raz w tygodniu, a żeby zapłacić butelkami worek to trzeba więcej czasu.

Pani Małgorzata Taterka stwierdziła, że tych nieruchomości jest bardzo mało.

Wójt stwierdziła, że w domkach jednorodzinnych odbiór szkła mógłby być raz na miesiąc, ale znowu przy zapelnieniu worka butelkami w całości nie byłoby możliwości jego przeniesienia i ustawienia do wywozu. Ale i tak można przemyśleć te kwestie.

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że jest rok na przedyskutowanie tych wszystkich kwestii.

Wójt zapytała czy dobrze rozumie z wypowiedzi radnych, że pracownicy powinni kalkulować wzrost stawki oraz przeanalizować i zaproponować radnym jakieś konkrety bez zmiany metodologii i otrzymała odpowiedź twierdzącą.

Wiceprzewodniczący Rady stwierdził, że Jego propozycja to 9 i 7 złotych.

Wójt stwierdziła, że zmiany w stawkach i w opłatach za kompostowniki weszłyby od nowego roku. Propozycja radnego Szczuplaka to kwota 9 złotych za metr sześcienny wody bez kompostownika i 7 złotych z kompostownikiem.

Radny Kufel stwierdził, że chyba trzeba będzie tak zrobić a i tak z budżetu gminy będzie musiała kwota zostać dołożona.

Wójt odpowiedziała, że gdybyśmy podnieśli stawki do tej propozycji to i tak trzeba będzie dołożyć ponad milion złotych z budżetu. Żeby wydatki z przychodami na to zadanie się bilansowały, stawki musiałyby być podniesione do 10 złotych i 12 złotych.

Na tym dyskusję w tym punkcie obrad zakończono.

Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kołbaskowo został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie (5 osób „za”).

3. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia woli przejęcia innych dróg publicznych, wolę przyszłego zaliczenia przedmiotowych dróg do kategorii dróg gminnych i upoważnienia Wójta do podpisania porozumienia z GDDKiA Oddział Szczecin.

Pan Mariusz Kuźniewski poinformował, że radni podjęli uchwały inicjujące przejęcie dwóch dróg wspomagających i teraz tą przedmiotową uchwałą to finalizujemy. Parametry dróg zostały zrobione tak, jak było to uzgodnione w zeszłym roku.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli przejęcia innych dróg publicznych, wolę przyszłego zaliczenia przedmiotowych dróg do kategorii dróg gminnych i upoważnienia Wójta do podpisania porozumienia z GDDKiA Oddział Szczecin został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie przez członków Komisji Gospodarczej (5 osób „za”).

4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie regulaminu użytkowania kortów tenisowych na terenie Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji mieszczących się przy ulicy Rekreacyjnej 1 w Przecławiu.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej zauważyła, że w paragrafie pierwszym w punkcie czwartym jest błąd pisemny powinno być „po wcześniejszym uzyskaniu” a nie „uzyskania”.

Nikt nie zabrał głosu w dyskusji w tym punkcie obrad.

Projekt uchwały w sprawie regulaminu użytkowania kortów tenisowych na terenie Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji mieszczących się przy ulicy Rekreacyjnej 1 w Przecławiu został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie przez członków Komisji Gospodarczej (5 osób „za”).

5. Zaopiniowanie planu pracy Komisji Gospodarczej na II półrocze 2022 roku.

Plan pracy Komisji Gospodarczej na II półrocze 2022 roku został zaopiniowany jednogłośnie pozytywnie przez członków Komisji (5 osób „za”).

6. Wolne wnioski.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej przedstawiła wniosek Wójta Gminy Kołbaskowo o wydanie opinii o propozycji nieodpłatnego przejęcia na mienie Gminy Kołbaskowo nieruchomości stanowiącej działkę nr 306 o powierzchni 0,2706 ha obręb Przeclaw, złożonej przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Szczecinie.

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że jest to fragment ulicy Lipowej w Przeclawiu. Nie jest to długi odcinek drogi, ale jest w bardzo złym stanie technicznym. Fragment drogi będący własnością gminy jest wyremontowany. Po przyjęciu propozycji KOWR-u będziemy zobligowani do jej utrzymania i wyremontowania.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej stwierdziła, że ta droga będzie generowała koszty.

Wójt poinformowała, że ta droga jest drogą polną i koszty sporządzenia projektu i zrobienia remontu byłyby bardzo duże. Ewentualna pomoc bezzwrotna udzielona z KOWR-u nie pokryje całości tych wydatków. Jedną drogę przy wsparciu środków z jeszcze wówczas Agencji Rolnej zrobiliśmy w Przeclawiu. Był to krótki odcinek i otrzymaliśmy 85% dofinansowania.

Wniosek o przejęcie na mienie Gminy Kołbaskowo nieruchomości stanowiącej działkę nr 306 o powierzchni 0,2706 ha obręb Przeclaw został zaopiniowany jednogłośnie negatywnie.

Przewodnicząca Izabela Lis przedstawiła wniosek o ustanowienie służebności gruntowej polegającej na prawie przejazdu i przechodu przez działkę nr 2 obręb Przylep będącej własnością Gminy Kołbaskowo.

Wójt poinformował, że jest to działka, która została gminie Kołbaskowo przekazana przez Starostę Polickiego w drodze komunalizacji. Gmina złożyła odwołanie od tej decyzji Starosty. Niestety Komisja Uwłaszczeniowa podtrzymała decyzję Wojewody i ta działka została gminie przydzielona. Trudno nazwać tę działkę drogą, bo jest to w tej chwili tylko działka, która nie jest nawet wyodrębniona geodezyjnie. Nie jest urządzona. Wójt przedstawiła radnym jak wygląda ta działka. To teren częściowo podmokły. Istnieje ryzyko, że udzielenie zgody na służebność mogłoby skutkować tym, że za chwilę na sąsiednich gruntach właściciele będą występować o warunki zabudowy.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej zauważyła, że Wnioskodawcy proponują oczyszczenie i utwardzenie tej drogi we własnym zakresie, ale i tak w późniejszym czasie utrzymanie drogi będzie obowiązkiem gminy i kolejnym kosztem.

Wniosek o ustanowienie służebności gruntowej polegającej na prawie przejazdu i przechodu przez działkę nr 2 obręb Przylep będącej własnością Gminy Kołbaskowo został zaopiniowany jednogłośnie negatywnie przez członków Komisji Gospodarczej.

Przewodnicząca Komisji Gospodarczej poinformowała o piśmie skierowanym do Komisji Gospodarczej w sprawie przedstawienia argumentów przemawiających za wyrażeniem przez radę gminy zgody na uruchomienie kopalni kruszywa naturalnego w miejscowości Bobolin.

Wiceprzewodniczący Rady Zbigniew Szczuplak stwierdził, że pismo jest obszerne i dotyczy tematu, który nie jest łatwy. Radny poprosił o przesłanie przedmiotowego pisma do wszystkich radnych i o czas na jego przeanalizowanie, bo radni otrzymali je w dniu dzisiejszym. Z uwag, które może już zgłosić to podana ilość ewentualnego wydobywanego kruszywa szacowana jest na 4 miliony 700 ton. Biorąc pod uwagę czterdziestotonową ciężarówkę, to 120 tysięcy ciężarówek musiałoby przewieźć ten cały urobek. Gdyby to się odbyło w ciągu roku to żadna droga gminna, powiatowa czy polna tego nie przyjmie również w ciągu dwóch lat. Radny stwierdził, że można byłoby się zastanowić nad tym, czy w dziesięć lat można byłoby to wywieźć. W piśmie podany jest szacunkowy przychód w wysokości 2 milionów złotych za pozyskanie kruszywa dla gminy oraz 230 tysięcy za podatek od nieruchomości.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska stwierdziła, że to wiązałoby się również z koniecznością zmiany w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że trzeba mieć na uwadze, że próba uruchomienia kopalni będzie się wiązała z protestami mieszkańców, bo na tym terenie powstaje zabudowa jednorodzinna.

Wiceprzewodniczący stwierdził, że trzeba też mieć na uwadze kwestię stosunków wodnych. Pan Mariusz Kuźniewski stwierdził, że istotna jest również kwestia szerokości drogi powiatowej, która prowadzi do tych terenów.

Przewodnicząca Lis poinformowała, że w piśmie jest wskazane, że transport kruszywa będzie się odbywał przez pola i drogi wewnętrzne i stwierdziła, że nie wie jak taki transport ma się odbywać przez pola.

Wiceprzewodniczący Szczuplak stwierdził, że częściowo pewnie dojazd do tych terenów będzie przez pola, ale żeby ten urobek wywieźć na budowę obwodnicy to i tak będzie się to odbywało drogami powiatowymi.

Przewodnicząca Rady Dorota Trzebińska złożyła wniosek, aby ten temat zostawić do przeanalizowania i dyskusji na kolejnym posiedzeniu Komisji Gospodarczej. Radni jednogłośnie przyjęli ww. wniosek (5 osób „za”).

Wójt Małgorzata Schwarz poinformowała, że niezamierzenie wprowadziła radnych w błąd podając datę przetargu na sprzedaż terenów położonych w Przeclawiu w sąsiedztwie Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji. Przetarg ma zostać rozstrzygnięty już 30 czerwca 2022 r. Ponadto tabela zawierająca inwestycje w przekazanym radnym Raporcie o stanie Gminy Kołbaskowo za 2021 rok była błędna. Radni w tej chwili otrzymują prawidłową tabelę.

Wójt poinformowała, że na ostatnich spotkaniach informowała radnych o likwidacji przejazdu kolejowego w Rajkowie w związku z inwestycją dotyczącą przebudowy trakcji kolejowej Szczecin-Gumieńce- granica państwa. W związku z tym wystąpiliśmy do inwestora, czyli PKP TLK z prośbą, żeby jednak ta droga przez Rajkovo została utrzymana. Dostaliśmy odpowiedź 1 czerwca, że pewne nasze uwagi do porozumienia zostały uwzględnione, ale zachowanie przejazdu kolejowo-drogowego w ciągu drogi powiatowej nr 3926Z nie jest możliwe. Przejazd w Rajkowie zostanie zlikwidowany, ale zostanie wybudowane obejście Rajkowa. Reasumując z Alei Śliwkowej nie będzie można przejechać na lewo do Rajkowa. Wyjazd na Szczecin będzie tylko przez drogi Do Rajkowa i w Przeclawiu przy sklepie Dino. Jest to niestety niekorzystna zmiana.

Radny Kufel zapytał, czy nic nie mamy do powiedzenia w tej sprawie?

Wójt odpowiedziała, że nie mamy nic do powiedzenia niestety. Do Rajkowa trzeba będzie jechać obwodnicą. Wójt przedstawiła radnym te założenia na mapie graficznej.

7. Zamknięcie obrad.

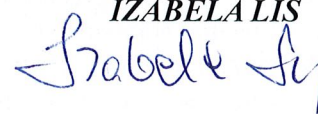
W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Komisji Gospodarczej o godz. 10.55 zamknęła posiedzenie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

PROTOKOŁOWAŁA


Marta Bernatowicz

**PRZEWODNICZĄCA
KOMISJI GOSPODARCZEJ**

IZABELA LIS


LISTA OBECNOŚCI

Posiedzenie Komisji Gospodarczej
Rady Gminy Kołbaskowo
13.06.2022 r.

lp.	nazwisko i imię	miejsowość	podpis
1.	Izabela Lis	Kołbaskowo	<i>Lis</i>
2.	Małgorzata Rychel	Będargowo	<i>Rychel</i>
3.	Zbigniew Szczuplak	Warzymice	<i>Szczuplak.</i>
4.	Iwona Szuszkiewicz	Przeclaw	<i>Szuszkiewicz.</i>
5.	Dorota Trzebińska	Kołbaskowo	<i>Trzebińska</i>